

Kalos Kagathos poznkańskich medyków

Kalos Kagathos (z greckiego brzmi bardzo dumnie) to wyróżnienie przyznawane osobom, które oprócz uznanych osiągnięć zawodowych odniosły również sukces sportowy co najmniej na poziomie mistrzostwa sportowego w kraju, a często także za granicą.

L laureat nagrody jest osobą równie znakomitą podczas startów, jak i później, za metą – jak mawiają twórcy tej nagrody. To połączenie osiągnięć ciała i ducha znalazło swój wyraz w powszechnie znanym powiedzeniu mens sana in corpore sano (w zdrowym ciele zdrowy duch), co można także sparafrazować, iż „w ciele sportowca zdrowy duch rywalizacji”. Idea nagrody zrodziła się w 1985 r. pod patronatem rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego i prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego, nawiązując do starożytnego ideału kalokagatii. W tym roku poznkańska kapituła tego wyróżnienia podczas Dnia Sportu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu przyznała honorowy uczelniany tytuł Kalos Kagathos Pawłowi Daszkiewiczowi i Ryszardowi Koczorowskiemu. Obaj wielokrotnie wygrywali turnieje mistrzostw Polski lekarzy (Daszkiewicz w tenisie stołowym, a Koczorowski m.in. w tenisie ziemnym), a także angażowali się organizacyjnie w propagowanie sportu w środowisku medycznym. Dotychczas z poznkańskiego środowiska medycznego tytuł ten otrzymały cztery osoby: profesorowie Bernard Kobielski (w 2002 r.), Zygmunt Przybylski (2003 r.), Ewa Wender-Ożegowska (2004 r.) i Krystyna Zawilska (2005 r.). Warto podkreślić, że dr Paweł Daszkiewicz jest sprawnym nie tylko sportowo dyrektorem poznkańskiego Szpitala Klinicznego im. K. Jonschera, wygrywającym wielokrotnie mistrzostwa Polski lekarzy, ale także wiele innych turniejów w tenisie stołowym, z igrzyskami lekarskimi włącznie. Profesor Ryszard Koczorowski, twórca jedynej w kraju Kliniki Gerostomatologii, był natomiast wielokrotnym mistrzem Polski lekarzy w różnych kategoriach wiekowych, a także mistrzem świata lekarzy w hali i wicemistrzem świata na kortach otwartych. Laureaci Kalos Kagathos potwierdzają więc, jak można skutecznie łączyć medyczną działalność zawodową z szeroko pojętym uprawianiem sportu.

Gratulujemy!

ANDRZEJ BASZKOWSKI